



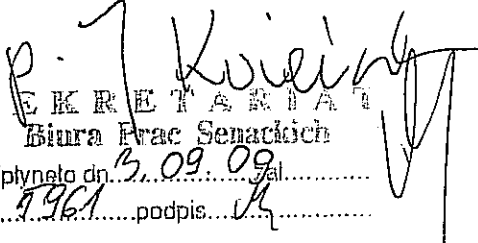
MINISTER SKARBU PAŃSTWA

MSP/DIF/2083/09

DIF-JW-531-15/09

Warszawa, dnia 02.09.2009 r.

SECRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 3.09.09
nr. 4961 podpis.....



Pan
Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Wznowmy Pamięć Mieszkań!

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 6 sierpnia 2009 r., sygn. BPS/DSK-043-1895/09, nadesłane z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów za pismem z dnia 10 sierpnia 2009 r. (sygn. DSPA 4813-44/09) do Ministerstwa Skarbu Państwa jako organu pełniącego nadzór nad Fundacją „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (FPNP), uprzejmie informuję, że zwróciłem się do FPNP z prośbą o udzielenie wyjaśnień odnośnie problemów poruszanych w oświadczeniu złożonym przez senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk podczas 39. Posiedzenia Senatu RP w dniu 31 lipca 2009 r. w sprawie roszczeń wnoszonych przez organizacje skupiające osoby wysiedlone przez III Rzeszę. Odpowiedź na oświadczenie powstała w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych RP.

Niezrozumiałym jest stawiany przez Stowarzyszenie Ofiar Wysiedleń Niemieckich w Jeżowie zarzut braku odpowiedzi Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” na kierowane do niej pisma. Prezes Stowarzyszenia, pan Wiesław Olko, zwrócił się do FPNP listem z dnia 5 maja 2009 r., natomiast Fundacja ustosunkowała się do podnoszonych problemów obszernym pismem Przewodniczącego Zarządu FPNP z dnia 25 maja 2009 r. Stowarzyszenie zostało wówczas poinformowane o zakresie kompetencji instytucji odpowiedzialnych za realizację wypłat ze środków Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” z tytułu poniesionych w czasie wojny szkód majątkowych. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że FPNP nie była realizatorem wypłat w tym zakresie, gdyż powierzone one zostały

Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji z siedzibą w Genewie. Kserokopie pism w tej sprawie przekazuję w załączeniu.

W przypadku Stowarzyszenia Gdynian Wysiedlonych, Zarząd FPNP pozostaje w stałym kontakcie listowym i telefonicznym z jego prezesem, panem Benedyktem Wietrzykowskim, regularnie informując go o podejmowanych przez Fundację działaniach.

Wyjaśniam, że zasady wypłat ze środków niemieckiej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” zostały ustalone w wyniku negocjacji międzynarodowych na szczeblu rządowym. Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” realizowała jedynie zadania zlecone jej w wyniku tych negocjacji. Rola FPNP była ograniczona do pośredniczenia pomiędzy niemiecką Fundacją „Pomoc, Odpowiedzialność i Przyszłość”, a ubiegającymi się o przyznanie świadczeń humanitarnych osobami represjonowanymi, zamieszkałymi na terenie Polski. Sprawa uzyskania indywidualnych odszkodowań wojennych dla Polaków – ofiar III Rzeszy – była wieloletnim tematem rozmów polsko-niemieckich. W latach 1992-2002 więźniowie obozów koncentracyjnych i robotnicy przymusowi otrzymywali pomoc finansową z Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, utworzonej na podstawie porozumienia polsko-niemieckiego z 16.10.1991 r. o pomocy humanitarnej dla szczególnie poszkodowanych ofiar prześladowania nazistowskiego w Polsce. Na mocy tej umowy Rząd RFN przekazał 500 mln ówczesnych marek na konto Fundacji, natomiast Polska zobowiązała się do niepopierania roszczeń swoich obywateli na płaszczyźnie międzynarodowej. Podejmując takie zobowiązanie ówczesny Rząd RP zastrzegł, iż nie oznacza ono ograniczenia praw obywateli do indywidualnego dochodzenia roszczeń.

Ponadto, w latach 1999-2000 były prowadzone dodatkowe negocjacje na forum międzynarodowym, z aktywnym udziałem delegacji polskiej. Zakończyły się one podpisaniem w dniu 17 lipca 2000 r. porozumienia pomiędzy USA a RFN, które zostało poprzedzone uchwaleniem przez niemiecki Bundestag 6 lipca 2000 r. ustawy o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”. Równolegle, w wyniku wielostronnych negocjacji międzynarodowych, w dniu 17 lipca 2000 r., zostało podpisane tzw. „Wspólne Oświadczenie” (*Joint Statement*) przez Rządy Białorusi, Czech, Państwa Izrael, Rzeczypospolitej Polskiej, Federacji Rosyjskiej, Ukrainy oraz Rządu RFN i Stanów Zjednoczonych, a także przedsiębiorstwa niemieckie i Konferencję ds. Żydowskich Roszczeń Majątkowych, na podstawie którego rząd Republiki Federalnej Niemiec i firmy niemieckie zobowiązały się do dokonania wpłat w wysokości 10 mld DM na rzecz Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”.

Zgodnie z ustawą Bundestagu, Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość” za pośrednictwem tzw. organizacji partnerskich (w przypadku obywateli polskich taką organizacją była przede wszystkim Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”) wypłacała świadczenia dla więźniów obozów i gett oraz dla robotników przymusowych, deportowanych ze swojej ojczyzny na teren III Rzeszy lub na tereny przez nią okupowane i tam zmuszonych do pracy w przedsiębiorstwach zarobkowych lub w sektorze publicznym.

Dodatkowo, w ramach tzw. „klauzuli otwartości”, dopuszczono możliwość objęcia świadczeniami również robotników rolnych, dzieci wywiezione wraz z rodzicami deportowanymi na roboty przymusowe, dzieci urodzone w czasie trwania pracy przymusowej rodziców na terenie III Rzeszy, osoby pozbawione wolności w więzieniach, aresztach i obozach przejściowych oraz ofiary eksperymentów pseudomedycznych, które z mocy ww. ustawy niemieckiej nie zostały objęte świadczeniami. Ponadto, o wypłatę świadczeń ubiegać się mogły również osoby, których mienie zostało naruszone „wskutek prześladowań rasowych przy istotnym, bezpośrednim i przyczyniającym się do powstania szkód udziale niemieckich przedsiębiorstw”. Wypłaty świadczeń, o których mowa, zostały zakończone 30 września 2006 roku. Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (FNP) ogółem przekazała świadczenia ze środków niemieckiej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” dla 484 tys. osób uprawnionych na kwotę ponad 3,5 mld PLN (975,5 mln EUR).

Przedstawione informacje pokazują, że sprawa pomocy finansowej dla obywateli polskich – ofiar zbrodni wojennych III Rzeszy – była przedmiotem starań kolejnych polskich rządów.

Należy zaznaczyć, że na podstawie wspomnianego porozumienia polsko-niemieckiego z 1991 r. Rząd RP zobowiązał się wobec Rządu RFN, że „nie będzie dochodził dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniem nazistowskim” (zastrzegając jednocześnie, że nie powinno to oznaczać ograniczenia praw obywateli do indywidualnego dochodzenia roszczeń). Ponadto, władze polskie podpisując Wspólne Oświadczenie z 2000 r., o którym mowa wyżej, zgodziły się, że „w odniesieniu do sumy 10 mld DM, która ma być przekazana Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” przez niemiecki sektor publiczny oraz niemieckie firmy, (...) suma ta stanowi zarówno górną granicę, jak i ostateczną kwotę przeznaczoną na wypłaty”.

Utworzona wspomnianą już ustawą Bundestagu Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” funkcjonuje w oparciu o dwa podstawowe organy: Zarząd oraz Kuratorium.

W skład tego ostatniego wchodzi 27 członków, z których 7 jest mianowanych przez rządy państw-sygnatariuszy „Wspólnego Oświadczenia” (z wyłączeniem RFN).

Z dniem 31.12.2006 r. Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” zakończyła wypłaty dla organizacji partnerskich z poszczególnych państw, przeznaczone dla osób poszkodowanych przez niemiecki reżim hitlerowski. W związku z powyższym Kuratorium Fundacji podjęło na posiedzeniu w dniach 13-14 grudnia 2006 r. uchwałę o przekazaniu kwoty 6 mln euro, pochodzącej z niewykorzystanych środków Fundacji, na działalność administracyjną i na realizację wieloletniego programu o charakterze dokumentacyjnym: „Praca przymusowa, jako zadanie dla pamięci”. Przedmiotowa uchwała została potwierdzona kolejną uchwałą Kuratorium z dnia 11 czerwca 2007 r. Polski przedstawiciel wstrzymał się od głosu podczas głosowania w sprawie pierwszej z tych uchwał, natomiast głosował przeciwko przyjęciu drugiej uchwały.

Podjmując wyżej powołane uchwały, Kuratorium opierało się na odpowiednich sformułowaniach preambuły oraz § 2 ust. 2 niemieckiej ustawy o utworzeniu Fundacji, zgodnie z którymi do podstawowych celów Fundacji należy również wspieranie projektów badawczo-dokumentacyjnych dotyczących zagrożenia wynikającego z funkcjonowania reżimów totalitarnych oraz współpracy międzynarodowej w sferze humanitarnej przez Fundusz „Pamięć i Przyszłość”.

W dniu 13.11.2007 r. przedmiotowe uchwały Kuratorium Fundacji zostały zaskarżone przed sądem administracyjnym w Berlinie przez Stowarzyszenie Wysiedlonych Gdynian. Stowarzyszenie podnosiło naruszenie prawa przez Kuratorium wynikające z braku wyraźnego wskazania w uchwale, że kwota 6 mln euro była wydatkowana bezpośrednio w ramach Funduszu „Pamięć i Przyszłość”. Skarżący wskazywali, że kwota ta powinna być zostać wydatkowana na podstawowy cel Fundacji, tj. wypłatę świadczeń dla osób pokrzywdzonych.

Warto zauważyć, że sprawujące nadzór nad Fundacją Federalne Ministerstwo Finansów nie uznało powyższych uchwał za sprzeczne z prawem. W świetle ustawy powołującej Fundację „Kuratorium ma prawo do podejmowania decyzji we wszystkich podstawowych zagadnieniach dotyczących zadań Fundacji, w szczególności w zakresie planów budżetowych, rocznych sprawozdań oraz wskazań § 12 ust. 1” (§ 5 ust 5).

W dniu 15.11.2007 r. do skargi przyłączył się ówczesny członek Kuratorium Fundacji ze strony polskiej Pan Mariusz Muszyński, w latach 2006-2007 przewodniczący Zarządu

Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. Przedmiotowe działanie nie pociągało za sobą oficjalnego zaangażowania w postępowanie Rządu RP.

W maju 2008 r. Sąd Administracyjny w Berlinie odrzucił skargę Stowarzyszenia Wysiedlonych Gdynian. Natomiast w sierpniu 2008 r. Wyższy Sąd Administracyjny za bezzasadne uznał odwołanie Stowarzyszenia od wyroku Sądu I instancji.

Pozostaję z nadzieją, że Pan Marszałek uzna niniejsze wyjaśnienia za wyczerpujące.

MINISTER

Aleksander Grad



Załączniki:

1. List otwarty Stowarzyszenia Ofiar Wysiedleń Niemieckich w Jeżowem do FPNP z dn.3.05.2009 r.
2. Odpowiedź FPNP do Prezesa SOWN z dnia 25.05.2009 r.

Do wiadomości:

Departament Spraw Parlamentarnych
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

ZAPISY W K 1

2009-05-08

E-11623/08



LIST OTWARTY

Stowarzyszenie Ofiar Wysiedleń Niemieckich
w Jeżowie
37-430 Jeżowe, Jeżowe 136A
NIP:6020070923, REGON:180259215

P. A. Dziwinski
proszę o projekt odp.
D. Rejs
13.05.2009r.

FUNDACJA
„POLSKO-NIEMIECKIE
POJEDNANIE”

ZF
12.05.08
AK

Wasz znak	Z dnia	Nasz znak	Data
FPNP-I-79521/07	19-11-2007r.	OWN/004/09	3-05-2009r.

Biorąc pod uwagę treść Waszego pisma oraz obietnicę pomocy jak i Waszych kompetencji wynikających ze statusu i zarządzeń Fundacji „Polsko-Niemieckie” Pojednanie, a w tym prawa moralnego w imię sprawiedliwości ofiar II wojny światowej, którym to głównym sprawcą byli NIEMCY!!!

Z pisma Fundacji wynika że naszą sprawę „Stowarzyszenia Ofiar Wysiedleń Niemieckich” skrót: OWN przekazaliście Kancelarii Radców Prawnych.

Pytam w imieniu członków stowarzyszenia „OWN” ile jeszcze czasu ma upłynąć aby stowarzyszenie otrzymało konkretną odpowiedź w naszej kwestii odszkodowawczej!

Pozwolę sobie w tym miejscu przytoczyć treść pisma z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o tym że cyt.*do dyspozycji przeznaczono fundusz 102mln Euro . Rozporządzono 35 tysięcy wniosków, wypłacono odszkodowania dla ok. 15,5 tysiąca beneficjentów na sumę 85mln Euro ...*”

Zważywszy na powyższe, proszę konkretną i szczegółową odpowiedź w naszej kwestii zadośćuczynienia za doznane krzywdy doznane przez okupanta niemieckiego. Proszę nie traktować zdawkowo naszego stowarzyszenia, ponieważ już dość mamy zbywania nas. Stowarzyszenie nasze pragnie pojednania w imię prawdy i sprawiedliwości!!!

W imię pamięci, odpowiedzialności i przyszłości, tak jak to pięknie przyjęła nazwę niemiecka Fundacja z siedzibą w Berlinie, a przede wszystkim z zapisami *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Art.8 i Art.43, proszę jeszcze raz o konkretne stanowisko Fundacji z siedzibą w Warszawie ponieważ jak wspomniałem na wstępie Fundacja ma wiele możliwości formalnych w tej kwestii. Lecz dla naszego stowarzyszenia ogólnie nic nie uczyniła! Gdy posadę pełnomocnika oraz prezesa

Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” i stanowisko kuratorium niemieckiej fundacji stracił pan Muszyński po przejęciu władzy przez PO
Pragnę tu nadmienić że były przewodniczący Mariusz Muszyński w imię sprawiedliwości i dobra dla Narodu Polskiego swoim stanowiskiem „walczył” m.in. *wystąpił do sądu administracyjnego w Berlinie przeciwko państwu niemieckiemu o niezgodne z niemiecką ustawą rozdysponowania 6 mln Euro należnych ofiarom niemieckiego nazizmu* . Jest faktem że rząd PO wycofał się z założonej przez pana Muszyńskiego sprawy sądowej ! Dlaczego?...
A członkowie stowarzyszenia „OWN” czekają na gest pojednania ! Z przykrością stwierdzam fakt że wielu już nie doczekało się tego gestu ze względu na śmierć !

Biorąc pod uwagę powyższe , należy w jakimś stopniu tą kwestię rozstrzygnąć , mam tu na myśli aby Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” z siedzibą w Warszawie przekazała informację o naszej krzywdzie wyrządzonej przez okupanta niemieckiego , Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” z siedzibą w Berlinie .

Czekamy na Wasz „krok” prosząc o potraktowanie sprawy jako pilnej ze względu na podeszły wiek większości członków , za co z góry serdecznie dziękuję !

Z poważaniem

**PREZES ZARZĄDU
"OWN"**

OLKO WIESŁAW



KWIECIEŃ 1910 Z
B&T

WYSŁANO
25 MAJ 2009
UT

WYSŁANO DO BANGEL
25 05 2009

Warszawa, dnia

f I- 73521/07 - a/c „ujedno”

Pan
Wiesław Olko
Prezes Stowarzyszenia
Ofiar Wysiedleń Niemieckich
Jeżowe 136 A
37-400 Jeżowe

FPPN-I-11623/09

w odpowiedzi na Pana pismo z dnia 03.05.2009 r. z przykrością muszę powiadomić, że Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” nie ma prawnych możliwości udzielenia członkom Państwa Stowarzyszenia pomocy w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych z tytułu utraty mienia w okresie II wojny światowej.

Pragnę na wstępie wyjaśnić, że Republika Federalna Niemiec odmawia przekazania obywatelom polskim poszkodowanym przez nazizm realnych odszkodowań cywilno – prawnych powołując się na deklarację władz PRL z 1953 roku o zrzeczeniu się reparacji wojennych. Takie stanowisko reprezentuje również orzecznictwo niemieckich sądów, które odrzucają pozwy obywateli polskich dochodzących rekompensat z tytułu krzywd wyrządzonych przez III Rzeszę.

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, nie będąc podmiotem prawa międzynarodowego, nie posiada instrumentów prawnych pozwalających na skuteczne wyegzekwowanie od strony niemieckiej odpowiednich rekompensat. Jedyнным podmiotem, który mógłby podjąć rozmowy ze stroną niemiecką w celu zmiany istniejącego stanu prawnego jest Rząd RP i upoważnione przez niego organy.

Jak Panu wiadomo, pod naciskiem międzynarodowej opinii publicznej i w wyniku długotrwałych, trudnych negocjacji prowadzonych na szczeblu międzynarodowym z udziałem rządów zainteresowanych państw, a także przedstawicieli organizacji zrzeszających osoby poszkodowane przez nazizm, Republika Federalna Niemiec zdecydowała się na przekazanie pewnych środków na wypłaty dla ofiar prześladowań hitlerowskich, przede wszystkim dla byłych

robotników przymusowych i niewolniczych. W tym celu ustawą Bundestagu z dnia 02.08.2000 r. powołano Fundację Federalną „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”. Strona niemiecka od początku wykluczała możliwość realizacji roszczeń odszkodowawczych i podkreślała, że przewidziane we wspomnianej wyżej ustawie wypłaty są wyrazem dobrej woli Republiki Federalnej Niemiec i mają charakter jedynie dobrowolnych świadczeń humanitarnych.

Na zaspokojenie roszczeń z tytułu utraty mienia strona niemiecka przeznaczyła skromną kwotę 150 mln marek dla wszystkich wnioskodawców z całego świata. W paragrafie 9 ust. 6 ustawodawca wskazał, że instytucją odpowiedzialną za rozdział środków finansowych przeznaczonych na wyrównanie szkód majątkowych jest International Organisation for Migration (IOM) z siedzibą w Genewie:

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” nie zajmowała się wypłatą świadczeń z tytułu szkód majątkowych, gdyż nie posiadała takich uprawnień. FPNP nie miała też żadnych uprawnień władczych ani kontrolnych w stosunku do IOM, która funkcjonowała jako odrębna organizacja partnerska Fundacji Federalnej. Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM) była odpowiedzialna za rozpatrzenie wniosków składanych przez osoby zainteresowane zamieszkujące na całym świecie – w tym także w Polsce. Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” w stosunku do IOM pełniła jedynie funkcję pomocniczą, a nasze ewentualne pośrednictwo kończyło się na przekazaniu wniosku wraz z dokumentami do IOM.

Z Państwa korespondencji wynika, że większość wniosków członków Państwa organizacji została przez IOM rozpatrzona negatywnie ze względu na niespełnienie wymogów określonych w paragrafie 11 ust. 1 pkt 3 ustawy o powołaniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, zgodnie z którym uprawnionymi do uzyskania świadczenia finansowego były wyłącznie osoby, które poniosły szkody majątkowe wskutek prześladowań rasowych przy decydującym, bezpośrednim i krzywdzącym udziale przedsiębiorstw niemieckich. Szkody materialne powstałe podczas działań wojennych lub spowodowane przez niemieckie władze (w tym również Wehrmacht i Luftwaffe) bez decydującego udziału firm prywatnych, w tym również straty poniesione na skutek wysiedleń, niestety nie mogły stanowić podstawy do ubiegania się o przyznanie świadczenia.

Oczywiście odrębną kwestią była ocena czy konkretne zdarzenia wyczerpywały ustalone w niemieckiej ustawie przesłanki i czy stan faktyczny został potwierdzony odpowiednimi dokumentami. Jednak dokonanie takiej oceny leżało w wyłącznej kompetencji niezależnej i nie podlegającej żadnym wpływom Komisji do Spraw Roszczeń Majątkowych IOM.

Uprzejmie informuję, że z dniem 30.09.2006 r. - zgodnie z § 14 ust. IV niemieckiej ustawy o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” - zakończono wypłaty świadczeń z ww. funduszu. Dotyczy to również świadczeń z tytułu szkód majątkowych, realizowanych za pośrednictwem Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM) w Genewie. Tym samym, podjęte uprzednio rozstrzygnięcia mają charakter ostateczny i ich zmiana obecnie nie jest możliwa.

Fundacja Federalna „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, po rozdysonowaniu przeznaczonych na ten cel środków finansowych, nie prowadzi obecnie żadnych wypłat z tytułu nazistowskich prześladowań.

W powstałej sytuacji prawnej i faktycznej niestety nie mamy możliwości wskazania Państwu sposobów skutecznego dochodzenia roszczeń z tytułu poniesionych strat materialnych. Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji była jedyną instytucją, która zajmowała się wypłacaniem świadczeń z tego tytułu.

Bardzo żałuję, że nie mogę przekazać pomyślnych informacji w tej sprawie. Należy ubolewać, że strona niemiecka przekazała środki finansowe jedynie dla stosunkowo wąskiej grupy poszkodowanych. Sama zaś Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, mimo najlepszych chęci, nie miała finansowych możliwości objęcia świadczeniami wszystkich osób poszkodowanych przez nazizm. Dotyczy to m.in. bardzo licznej grupy osób, które w czasie II wojny światowej poniosły straty majątkowe.

Pozostaję z nadzieją, że uzna Pan niniejsze wyjaśnienia za wyczerpujące.

Przewodniczący Zarządu

Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”


Dariusz Pawłowski